

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 września 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Ewa Taberska (spr.)

Protokolant apl. radc. A. N.

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej P. w P. M. P..

po rozpoznaniu w dniu 9 września 2016 r.

sprawy **G. R.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 160 § 1 kk w zw. z art. 57 a § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań Stare Miasto w P.

z dnia 18 kwietnia 2016 r. - sygn. akt VIII K 549/15

1. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,
2. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata J. P. kwotę 516,60 zł brutto z tytułu zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym,
3. Zwalnia oskarżonego od zwrotu Skarbowi Państwa kosztów procesu za postępowanie odwoławcze.

E. T.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 kwietnia 2016 r. Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w P. (sygn. akt VIII K 549/15):

- uznał oskarżonego G. R. za winnego tego, że w dniu 16 czerwca 2015 r. w P. działając publicznie, bez powodu z rażącym naruszeniem porządku prawnego, dokonał uszkodzenia ciała K. H. poprzez rzucenie w głowę rozbitą, szklaną butelką, w wyniku czego spowodował powstanie u pokrzywdzonego obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy, rany tłuczonej głowy oraz sińca na głowie, a doznane obrażenie spowodowało naruszenie czynności narządu ciała i rozstrój zdrowia pokrzywdzonego na czas nie dłuższy aniżeli dni siedem, a działaniem swym naraził wymienionego pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo powstania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, tj. przestępstwa z art. 157 § 2 k.k. i art. 160 § 1 k.k. w zw. z art. 57 a § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 160 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i z art. 57a § 1 k.k. wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności,
- na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności zaliczył mu okres tymczasowego aresztowania od dnia 14 grudnia 2015 r. g. 20.00 do dnia 18 kwietnia 2016 r.,
- na podstawie art. 57a § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego K. H. nawiązkę w kwocie 400 zł,
- na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwolnił oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, w tym nie wymierza mu opłaty,

- na podstawie § 2 ust. 1 - 3, § 14 ust. 2 pkt. 3, § 16, § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. P. kwotę 929,88 zł brutto tytułem zwrotu kosztów obrony udzielonej z urzędu (k. 257 – 258).

Powyższy wyrok został zaskarżony przez obrońcę oskarżonego w zakresie punktu I wyroku na korzyść oskarżonego, który zarzucił rozstrzygnięciu obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych, a konsekwencji na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodu z opinii biegłej z zakresu medycyny sądowej oraz błęd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstaw orzeczenia, który miał wpływ na treść zapadłego orzeczenia.

Obrońca oskarżonego wniosła o wyeliminowanie z opisu czynu przypisanego oskarżonemu sformułowania: „a działaniem swym naraził wymienionego pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo powstania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu” i wyeliminowanie przepisu art. 160 § 1 k.k. i art. 11 § 2 k.k. z podstawy prawnej skazania oraz przyjęcie, że zachowanie oskarżonego wyczerpało jedynie znamiona przestępstwa z art. 157 § 2 k.k. i złagodzenie orzeczonej wobec oskarżonego kary – wymierzonej na podstawie art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k. – do 4 miesięcy pozbawienia wolności, a także o zasądzenie na rzecz obrońcy oskarżonego kosztów nieopłaconej obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych (k. 298 – 302).

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługuje na uwzględnienie.

Przed przystąpieniem do analizy zarzutów apelacji należy zauważyć, iż orzeczenie wydane w przedmiotowej sprawie jest oparte na całokształcie materiału dowodowego zebranego w sprawie, który został poddany wnikliwej analizie bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów. Analiza ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy znajduje odzwierciedlenie we wnioskach zawartych w uzasadnieniu wyroku, które czyni zadość wymogom art. 424 § 1 i 2 k.p.k., co w pełni pozwala na przeprowadzenie kontroli instancyjnej.

Sąd Okręgowy chciałby również podkreślić, iż Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy oraz dokładny przeprowadził postępowanie dowodowe, wnikliwie i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych, tak co do samego przebiegu zdarzenia, jak i rozstrzygając kwestie sprawstwa i winy oskarżonego. Postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone z należytą starannością i poszanowaniem proceduralnych zasad obowiązujących w polskim procesie karnym. Ocena materiału dowodowego zaprezentowana przez Sąd Rejonowy co do zarzucanego oskarżonemu czynu została dokonana z uwzględnieniem reguł sformułowanych w przepisach art. 5 § 2 k.p.k. i 7 k.p.k. Co więcej, jest ona oceną wszechstronną i bezstronną, która w szczególności nie narusza granic swobodnej oceny dowodów i jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd Okręgowy nie stwierdził też błędów logicznych, jak i faktycznych w rozumowaniu Sądu Rejonowego. W związku z powyższym kontrola apelacyjna uzasadnia twierdzenie, że zaskarżony wyrok został, tak jak tego wymaga norma zawarta w art. 410 k.p.k., prawidłowo i w pełni oparty na właściwie dokonanej ocenie materiału dowodowego, zgromadzonego i ujawnionego w toku postępowania.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy podnosi, iż skarżąca nie zakwestionowała faktu zaistnienia zdarzenia z dnia 16 czerwca 2015 r. oraz zakwalifikowania czynu zarzucanego oskarżonemu G. R. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 57 a § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Wątpliwości autorki apelacji budzi jedynie zakwalifikowanie czynu zarzucanego oskarżonemu G. R. również art. 160 § 1 k.k.

Sąd Odwoławczy podnosi, iż chybnym okazał się być zarzut skarżącej, aby Sąd I instancji ferując zaskarżony wyrok dopuścił się obrazy przepisów postępowania tj. art. 7 k.p.k. skutkującej poczynieniem błędnych ustaleń faktycznych.

Przypomnieć w tym miejscu należy, iż zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, może okazać się trafny tylko wówczas, gdy podnoszący go w apelacji zdoła wykazać sądowi orzekającemu w I instancji uchybienia przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegające na nie uwzględnieniu przy jej dokonywaniu – tak zasad logiki, wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, jak też całokształtu ujawnionych w sprawie okoliczności (art. 410 k.p.k.) W sytuacji, w której takowych uchybień on nie wykazuje poprzestając, co jest bardzo częstym zjawiskiem, na zaprezentowaniu własnej, nie liczącej się na ogół z wymogami tegoż art. 410 k.p.k., ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie sposób uznać, że rzeczywiście Sąd I instancji dopuścił się przy wydaniu tego zaskarżonego orzeczenia tego rodzaju uchybienia – wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 27 kwietnia 2006 roku, sygnatura akt II AKa 80/06.

W kontekście powołanego powyżej orzeczenia, Sąd Odwoławczy podnosi, iż zarzut skarżącej, jakoby oskarżony rzucając w stronę pokrzywdzonego częścią potłuczonej butelki nie spowodował na pokrzywdzonego bezpośredniego niebezpieczeństwa ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w żadnym zakresie nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy przypomina, iż przestępstwo z art. 160 k.k. należy do grupy tzw. przestępstw z narażenia konkretnego. Niebezpieczeństwo oznacza sytuację - pewien szczególny układ rzeczy lub zjawisk odrębny od samego czynu, charakteryzujący się dynamicznym rozwojem - która ma właściwość przechodzenia w inny stan (Z., Narażenie..., s. 467). Bezpośredniość niebezpieczeństwa należy wiązać nie tyle z bliskością czasową skutku mogącego nastąpić w związku z rozwojem sytuacji, ile ze stanem, gdy nieuchronnym następstwem dalszego rozwoju sytuacji, bez konieczności pojawienia się jakichś nowych czynników "dynamizujących", jest niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia (Zoll, Narażenie..., s. 468; także Buchała (w:) Przepisy przeciwko..., s. 85).

W ocenie Sądu Okręgowego skarżąca nie przedstawiła żadnego racjonalnego argumentu, który mógłby podważyć rozstrzygnięcie Sądu I instancji w zakresie przyjęcia kwalifikacji również z art. 160 § 1 k.k. Nie ulega wątpliwości, że wskazany powyżej przepis prawa rodzi odpowiedzialność karną dla osoby, która swoim zachowaniem naraża człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Dla przyjęcia tej kwalifikacji musi wystąpić bezpośredniość takiego niebezpieczeństwa. Na gruncie bowiem art. 160 k.k. chodzi wyłącznie o takie działania, które stwarzają konkretne, realne i natychmiastowe zagrożenie dla życia ofiary. Pojęcie „bezpośrednie” wyklucza natomiast możliwość objęcia nim takich przypadków, w których niebezpieczeństwo wprawdzie istnieje, ale jego realizacja zależy od ewentualnych dalszych działań sprawcy, bądź innych osób – podobnie Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 20 marca 2003 roku, sygnatura akt II AKa 18/03. Innymi słowy, dla odpowiedzialności z art. 160 § 1 k.k. wymagane jest, by niebezpieczeństwo o jakim mowa w tym przepisie było bezpośrednie, a więc natychmiastowe, realne i konkretnie istniejące w sytuacji już stworzonej przez sprawcę bez jego dalszych możliwych działań.

W ocenie Sądu Odwoławczego, okoliczności przedmiotowego zdarzenia, siła zadanego przez oskarżonego G. R. uderzenia, miejsce uderzenia pokrzywdzonego jak również doznane przez pokrzywdzonego obrażenia w sposób jednoznaczny dowodzą, iż działanie sprawcy narażało pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Nie można zgodzić się z autorką apelacji, iż K. H., skoro odwrócił się w stronę oskarżonego, mógł kontrolować swoje ruchy i podjąć instynktownie obronę przed zbliżającym się uderzeniem. Zdarzenie to było niezwykle dynamiczne, ale nawet abstrahując od rzeczywistej możliwości uchylenia się przez pokrzywdzonego przed zbliżającym się uderzeniem butelką stwierdzić należy, iż o możliwości przypisania oskarżonemu odpowiedzialności karnej za przestępstwo z art. 160 § 1 k.k. nie decyduje zachowanie się pokrzywdzonego i jego możliwość uchylenia niebezpieczeństwa powstania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, ale sam fakt wywołania przez sprawcę stanu bezpośredniego niebezpieczeństwa dla człowieka utraty życia lub spowodowania ciężkiego uszczerbku na jego zdrowiu. Tego rodzaju sytuacja bez wątpienia wystąpiła w niniejszej sprawie. Z okoliczność czynu a także ze sprawozdania sądowo – lekarskiego i opinii ustnej biegłej M. Ł. (1) jednoznacznie wynika, że zachowanie G. R. spowodowało na pokrzywdzonego bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, rozumianego jako wywołanie jednego ze stanów opisanych w art. 156 § 1 k.k. Jeśli chodzi o stwierdzenie obrońcy oskarżonego, że opisane przez biegłą M. Ł. (2) dolegliwości nie stanowią bezpośredniego skutku działania oskarżonego ale są

jedynie kolejnymi, ewentualnymi następstwami przyjmowanych przez biegłą możliwość związanych z działaniem oskarżonego, wskazać należy, iż na tym właśnie polega istota przestępstw z narażenia: czym innym jest bowiem wystąpienie skutku działania oskarżonego, którym to skutkiem w przedmiotowej sprawie były obrażenia ciała K. H. w postaci stłuczenia głowy, rany tłuczonej głowy oraz sińca na głowie a czym innym spowodowanie zagrożenia czy też jego znaczące zwiększenie powstania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Stan niebezpieczeństwa, o jakim stanowi art. 160 k.k., jest stanem stopniowalnym i podobnie jak każdy stan niebezpieczeństwa dla dobra prawnego może osiągać różny stopień zaawansowania. Stan bezpośredniego niebezpieczeństwa utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu może być mniejszy lub większy, mniej lub bardziej prawdopodobny, ale oczywiście w ramach sytuacji mieszczących się w kategorii bezpośrednio owego niebezpieczeństwa. Z tego punktu widzenia skutkiem z art. 160 k.k. jest nie tyle sam stan bezpośredniego niebezpieczeństwa utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, bez względu na stopień wielkości owego niebezpieczeństwa, ale stan bezpośredniego niebezpieczeństwa zaistnienia „dalszych” skutków jedynie w konkretnym jego stopniu (patrz: T. S., Odpowiedzialność karna za niewłaściwe leczenie. Problematyka obiektywnego przypisania skutku). W ocenie biegłej, w tej konkretnej sprawie, oskarżony rzucając rozbitą butelkę w kierunku górnych partii ciała pokrzywdzonego, konkretnie w okolice głowy, mógł trafić w inne miejsce, np. w przednią powierzchnię szyi, gdzie są płyty tarczycy, które mają unaczynienie trójpiętrowe, które w razie przecięcia mocno krwawią. W skutek uderzenia butelką z ostrymi krawędziami mogło dojść do zniekształcenia twarzy czy uszkodzenia oka, a tym samym pozbawienia zdolności widzenia. W wyniku działania oskarżonego pokrzywdzony upadł, a taki niekontrolowany upadek mógł skutkować obrażeniami czaszkowo mózgowymi i tym samym spowodować ciężki uszczerbek na zdrowiu. W ocenie Sądu Okręgowego, wbrew twierdzeniom autorki apelacji, wskazywane przez biegłą dolegliwości nie są jedynie czysto hipotetyczne, wręcz niemożliwe, ale w danym układzie sytuacyjnym, z uwagi na użyty przedmiot i miejsce, w które oskarżony celował, zachodziło wysokie prawdopodobieństwo doznania przez pokrzywdzonego takich obrażeń, które narażały go na wystąpienie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Z tego też względu brak było podstaw do wyeliminowania z opisu czynu przypisanego oskarżonemu sformułowania: „a działaniem swym naraził wymienionego pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo powstania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu” i wyeliminowania przepisu art. 160 § 1 k.k. i art. 11 § 2 k.k. z podstawy prawnej skazania.

Obrońcy oskarżonego G. R. – jak wyżej wskazano – błędu w ustaleniach faktycznych czy też innych uchybień mających wpływ na treść wyroku nie udało się wykazać. W uzasadnieniu apelacji nie przedstawiono bowiem przekonującej argumentacji na poparcie stanowiska przedstawionego w petitum apelacji. Nie przytoczono niczego, co podważałoby prawidłowość toku rozumowania zaprezentowanego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

W tej sytuacji, na podstawie poprawnie ocenionego materiału dowodowego, z uwzględnieniem całokształtu okoliczności sprawy, Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny w niniejszej sprawie, uznając, że oskarżony G. R. dopuścił się zarzucanego mu czynu z art. 157 § 2 k.k. i art. 160 § 1 k.k. w zw. z art. 57 a § 1 k.k. w zw. art. 11 § 2 k.k.

Sąd Odwoławczy podzielił stanowisko Sądu Rejonowego w części dotyczącej kary wymierzonej oskarżonemu G. R. za przypisane mu przestępstwo.

W ocenie Sądu Odwoławczego wymierzona oskarżonemu kara w wymiarze 6 miesięcy pozbawienia wolności stanowić będą dla niego dolegliwość proporcjonalną do stopnia jego zawinienia i okoliczności sprawy, uwzględniającą w należyтым stopniu stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez niego przestępstwa i stanowić będą dla niego poważną, aczkolwiek nie nadmierną dolegliwość, w należyтым stopniu uwzględniającą dyrektywy wskazane w ustawie w zakresie prewencji ogólnej i szczególnej. Słusznie jako okoliczność obciążającą Sąd Rejonowy uwzględnił wyjątkowo agresywne zachowanie oskarżonego, działanie w centrum miasta, wypełnienie jednym czynem znamion dwóch przestępstw ustawy karnej, skutki działania oskarżonego w postaci obrażeń ciała pokrzywdzonego a także wcześniejszą karalność.

Sąd Rejonowy w zaskarżonym wyroku przedstawił uzasadnienie swojego rozstrzygnięcia co do sankcji karnej zarówno w zakresie wyboru rodzaju kary, jak też jej rozmiaru. Sąd I instancji odniósł się do wszystkich ustawowych przesłanek orzekania o sankcji karnej i w sposób przekonujący wyjaśniał motywy, jakimi kierował się przy wymierzaniu oskarżonemu kary pozbawienia wolności. Wymierzone kara mieści się w granicach ustawowego

zagrożenia, uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowość sprawcy. Przytoczone przez Sąd I instancji argumenty i przesłanki w pełni pozwoliły na przeprowadzenie kontroli instancyjnej nad przebiegiem i efektem wymierzenia przez Sąd kary oskarżonemu G. R..

Sąd Okręgowy, podobnie jak Sąd I instancji, doszedł do wniosku, że oskarżony nie daje rękojmi, iż w przyszłości ponownie nie popełni przestępstwa. W odczuciu Sądu Odwoławczego, stopień winy oskarżonego, stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez G. R. czynu, a także wzgląd na informację o osobie oskarżonego uzyskaną z Krajowego Rejestru Karnego, w sposób oczywisty uzasadnia stwierdzenie, iż wymierzenie oskarżonemu kary wolnościowej nie spełniłoby swojego celu w zakresie prewencji indywidualnej, a w szczególności nie zrodzi w oskarżonym świadomości konieczności przestrzegania porządku prawnego. W ocenie Sądu Odwoławczego oskarżony jest osobą na tyle zdemoralizowaną, że tylko kara pozbawienia wolności ma szansę skłonić oskarżonego do refleksji nad własnym życiem i zmiany dotychczasowego postępowania.

W przekonaniu Sądu Odwoławczego, tak ukształtowany wymiar kary w stopniu dostatecznym unaocznia oskarżonemu obowiązek respektowania ustalonych norm prawnych, a także ugruntuje przekonanie o nieopłacalności popełniania przestępstw.

Prawidłowe były również rozstrzygnięcia Sądu I instancji dotyczące przyznanej pokrzywdzonemu nawiązki oraz zaliczenia zatrzymania na poczet wymierzonej kary pozbawienia wolności.

Biorąc pod uwagę powyższe ustalenia i rozważania Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Na podstawie § 4 ust. 1, 2 i 3 i § 17 ust. 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. 2015, poz. 1801), Sąd Okręgowy zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata J. P. kwotę 516,60 złotych brutto z tytułu zwrotu kosztów obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

Na podstawie art. 634 k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych Sąd Okręgowy zwolnił oskarżonego G. R. od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów procesu za postępowanie odwoławcze z uwagi na jego sytuację majątkową i wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania.

E. T.